

Sygn. akt I ACa 299/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Eugeniusz Skotarczak
Sędziowie:	SSA Mirosława Gołuńska SSA Agnieszka Sołtyka (spr.)
Protokolant:	st. sekr.sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2012 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa R. Ś.

przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu w G. i S. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 6 marca 2012 r., sygn. akt I C 227/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. zasądza od pozwanych S. S. i Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w G. solidarnie na rzecz powoda R. Ś. kwotę 107.213,10 zł (sto siedem tysięcy dwieście trzynaście złotych dziesięć groszy) z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 25 września 2004 roku w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w G., a od dnia 23 listopada 2004 roku w stosunku do pozwanego S. S.,

2. oddala powództwo w pozostałej części,

3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania,

II. oddala apelację w pozostałej części,

III. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

SSA Agnieszka Sołtyka SSA Eugeniusz Skotarczak SSA Mirosława Gołuńska

UZASADNIENIE

W. Ś. (1) pozwem z dnia 2 sierpnia 2004 r. wniósł przeciwko Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w G. oraz Skarbowi Państwa – Sądowi Rejonowemu w G. o zasądzenie na jego rzecz kwoty 250.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 sierpnia 2003 r. oraz przyznanie powodowi od pozwanych zwrotu kosztów postępowania.

Pozwany Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w G. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości w stosunku do tego pozwanego i zasądzenie zwrotu kosztów procesu

Pozwany Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w G. J. K. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości w stosunku do niego i o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

Postanowieniem z dnia 4 listopada 2004 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego S. S. – Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w G..

Pozwany S. S. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości w stosunku do niego i o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2007 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo, zasądził od powoda W. Ś. (1) na rzecz pozwanego Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w G. oraz na rzecz pozwanego S. S. kwoty po 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, zasądził od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w G. kwotę 192 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 54 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2008 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie w sprawie o sygn. akt I ACa 537/07 na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 23 kwietnia 2007 r. uchylił zaskarżony wyrok w punkcie I i II w części oddalającej powództwo wobec pozwanych Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w G. i S. S. oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu należnych tym pozwanym oraz w punkcie III i IV i w tym zakresie sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny w Szczecinie zarzucił nierozpoznanie przez Sąd I Instancji istoty sprawy w aspekcie art. 769 k.p.c., który mimo utraty mocy obowiązywania od dnia 27 stycznia 2004 r. wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 stycznia 2004 r. ma zastosowanie do zdarzeń, które nastąpiły przed tym terminem także wówczas, gdy orzeka się po utracie mocy obowiązującej tego przepisu.

Ponadto zdaniem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie w zaskarżonym wyroku Sąd Okręgowy przekroczył zakres swobodnej oceny dowodów i przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd winien ustalić, ile zboża powoda było w magazynach, biorąc pod uwagę protokół ważenia oraz jaką szkodę powód poniósł, czyli jaka była wartość zajętego zboża.

Postanowieniem z dnia 23 marca 2010 r., w sprawie o sygn. akt I Ns 400/08 Sąd Rejonowy w G. stwierdził, że spadek po W. Ś. (1) zmarłym 14 sierpnia 2008 r. nabył na podstawie testamentu ustnego z dnia 12 sierpnia 2008 r. w całości syn R. Ś., przyjmując spadek z dobrodziejstwem inwentarza.

Małoletni R. Ś. w całości podtrzymał zgłoszone w procesie żądanie.

Wyrokiem z dnia 6 marca 2012 roku Sąd Okręgowy oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód W. Ś. (1) był rolnikiem indywidualnym gospodarującym na ziemi o areale 10 ha, a jego konkubina – D. B. jest właścicielką gruntów o powierzchni 32 ha. D. B. jest siostrą G. B. oraz P. B. i wspólnie zamieszkują w jej domu w G., prowadząc jednak oddzielne gospodarstwa rolne. Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w G. prowadził od dnia 25 października 2001 r. postępowanie egzekucyjne pod sygn. akt Km 1774/01

wobec G. B. i P. B. prowadzących działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej (...) z wniosku wierzyciela Gminnej Spółdzielni (...) w T..

W dniu 3 września 2002 r. powód zawarł z C. B. umowę dzierżawy gruntu ornego. Przedmiotem tej umowy były grunty orne położone w obrębie wsi G. i D. o łącznej powierzchni 150 ha. C. B. przedmiotowy grunt dzierżawił od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. W tym samym dniu powód objął w dzierżawę powyższy grunt i z tego tytułu miał zapłacić C. B. czynsz dzierżawny w wysokości 1,4 g pszenicy do dnia 15 października 2003 r., którego jednakże nie zapłacił. Ta umowa dzierżawy nie została zgłoszona w Urzędzie Gminy P.. W. Ś. (1) nie składał wniosku o dopłaty bezpośrednie w 2003 r. W. Ś. (2) oraz G. B. i P. B. prowadzący działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej (...) w latach 2002 – 2003 nie dokonywali zakupu towaru od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.. G. B. i P. B. prowadzący działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej (...) byli dłużnikami (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.. W wyniku negocjacji z dłużnikami doszło do zawarcia porozumienia, na podstawie którego wierzyciel na poczet istniejącego długu mógł przewłaszczyć zasiewy zbóż na gruntach dzierżawionych przez dłużników od Agencji Nieruchomości Rolnych. Początkowo wierzyciel wywoził skoszone zboże swoimi samochodami, a następnie zboże wywożono do magazynów wskazanych przez dłużników. Pracownik (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. – M. B. poinformował Komornika sądowego S. S. i aplikanta komorniczego M. O. (1) o miejscu składowania zboża przez G. B. i P. B.. S. S. pełnił do dnia 18 sierpnia 2003 r. obowiązki zastępcy Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w G..

W dniu 18 sierpnia 2003 r. S. S. rozliczył koszty i pobrał kwoty: 11.536,16 zł i 23.532,32 zł. Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w G. prowadząc postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnikom G. B. i P. B. w sprawie o sygn. akt 1774/01 dowiedział się o miejscu magazynowania przez nich zboża od aplikanta komorniczego M. O. (1), który został o tym powiadomiony przez (...) (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.. W dniu 8 sierpnia 2003 r. Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w G. – S. S. prowadząc postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnikom G. B. i P. B. w sprawie o sygn. akt 1774/01 za pośrednictwem aplikanta komorniczego M. O. (1) podjął czynności zajęcia pszenicy i owsa przechowywanego w magazynach na terenie byłego lotniska w M.. W czynności tej uczestniczył także pracownik S. S. – K. S. oraz powód, a także G. B. i P. B., którzy informowali M. O. (1), że zboże to jest własnością powoda W. Ś. (1). W trakcie podjętych czynności komorniczej doszło do zajęcia 182,86 ton pszenicy i około 72,31 ton owsa, które następnie zostało przewiezione do N.. Przy podejmowanych czynnościach egzekucyjnych obecni byli trzykrotnie funkcjonariusze Policji – J. N. i M. M. (1). Podczas wykonywanej czynności komorniczej polegającej na zajęciu zboża przez aplikanta komorniczego M. O. (1), przebywający wówczas na terenie byłego lotniska w M. J. C. złożył pisemne oświadczenie, w którym stwierdził, że zboże znajdujące się w magazynach jest własnością G. B. i P. B.. Po podpisaniu tego oświadczenia J. C. stwierdził, iż nie wie, kto był właścicielem zajętego zboża. Drugi z ochroniarzy R. P., będący na miejscu zdarzenia złożył pisemne oświadczenie podobnej treści, lecz następnie zniszczył je.

Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w G. w obwieszczeniu o pierwszej licytacji poinformował, iż w dniu 13 sierpnia 2003 r. o godzinie 14.15 w jego kancelarii odbędzie się pierwsza licytacja pszenicy w ilości 182,86 ton za łączną wartość 49.372,20 zł i owsa w ilości 72,31 ton za łączną wartość 19.523,70 zł. W dniu 13 sierpnia 2003 r. Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w G. zorganizował pierwszą licytację pszenicy w ilości 182,86 ton za łączną wartość 49.372,20 zł i owsa w ilości 72,31 ton za łączną wartość 19.523,70 zł, która prowadzona była przez aplikanta komorniczego M. O. (1). Do licytacji przystąpili W. Ł., S. P. (1) z przedsiębiorstwa (...) T., i M. O. (2) z PPHU (...). Ponadto zainteresowany powyższą licytacją był L. S., będący prezesem Gminnej Spółdzielni w T., ale ze względu na brak dowodu osobistego nie mógł on wziąć udziału w licytacji. Licytację na oba gatunki zbóż wygrał S. P. (1), który dysponował środkami pieniężnymi na zakup tylko jednego gatunku zbóż i w związku z tym M. O. (1) postanowił po rozmowie telefonicznej z Komornikiem sądowym S. S. wznowić niniejszą licytację. W trakcie ponownej licytacji S. P. (1) z przedsiębiorstwa (...) T. nabył owies za kwotę 22.200 zł Wznowiona licytacja odbyła się w tym samym dniu około godziny 15.00 i przeprowadzona została przez Komornika sądowego S. S.. W wyniku tej licytacji M. O. (2) z PPHU (...) nabył pszenicę za kwotę 37.029,15 zł.

Powód W. Ś. (1) wniósł skargę na czynności komornika do Sądu Rejonowego w G. i wnioski o wyłączenie spod zajęcia. Powód w powyższej skardze zarzucił organowi egzekucyjnemu zajęcie zboża, będącego jego własnością i w związku z

tym podniósł, że nie może być przedmiotem egzekucji. W okresie od dnia 1 kwietnia 2003 r. do dnia 18 sierpnia 2003 r. J. K. zarejestrowany był jako bezrobotny w Powiatowym Urzędzie Pracy w G.. W dniu 3 kwietnia 2003 r. decyzją Ministra Sprawiedliwości J. K. został powołany na stanowisko Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w G.. W dniu 18 sierpnia 2003 r. J. K. złożył ślubowanie przed Prezesem Sądu Apelacyjnego w P.. W dniu 16 października 2003 r. powód zawarł umowę dzierżawy gruntów na 10 lat z rolnikiem L. P. w ramach ubezpieczenia społecznego.

Postanowieniem z dnia 20 października 2003 r. Sąd Rejonowy w G. w sprawie o sygn. akt I Co 682/03 oddalił skargę na czynności komornika złożoną przez W. Ś. (1). W uzasadnieniu Sąd Rejonowy w G. wskazał, iż z protokołu zajęcia z dnia 8 sierpnia 2003 r. w sprawie K 1774/01 wynika, że Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w G. zajął ruchomości stanowiące własność dłużnika, a wobec tego żądanie osób trzecich zwolnienia zajętych ruchomości spod egzekucji nie może być uwzględnione przez Sąd w razie złożenia skargi na czynności komornika w trybie art. 767 k.p.c. Jednocześnie Sąd Rejonowy podkreślił, że osobom tym przysługuje powództwo ekscydencyjne, to znaczy żądające zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji. W ocenie Sądu skarga W. Ś. (1) na czynności komornika nie stanowiła powództwa o zwolnienie zajętego zboża od egzekucji.

Czyniąc powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy zważył, że powództwo małoletniego R. Ś. jako nieuzasadnione podlegało w całości oddaleniu.

Wskazał, że w związku z ponownym rozpoznaniem przedmiotowej sprawy po uchyleniu wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 23 kwietnia 2007 r. Sąd zgodnie z treścią art. 386 § 6 k.p.c. związany był z oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku Sądu II Instancji. W konsekwencji do oceny solidarnej odpowiedzialności odszkodowawczej komornika i Skarbu Państwa za szkody spowodowane przed dniem 27 stycznia 2004 r. zastosowanie miał art. 769 k.p.c., co wynikało z orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 31 stycznia 2008 r.

W ocenie Sądu znaczenie rozstrzygające w niniejszej sprawie miało to, czy wystąpiły jakiegokolwiek uchybienia w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przez Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w G. i czy w wyniku uchybień w prowadzonym przez pozwanego S. S. postępowaniu egzekucyjnym powstała po stronie powoda szkoda, rozumiana jako uszczerbek majątkowy. W niniejszej sprawie w ocenie Sądu Okręgowego odpowiedź na tak postawione pytanie mogła być tylko negatywna. W realiach niniejszej sprawy nie zostały spełnione przesłanki zasadności roszczenia powoda w zakresie wykazania związku przyczynowego między zawinionym działaniem Komornika sądowego, a szkodą oraz powstania szkody w majątku powoda.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do kwestii działania pozwanego Komornika sądowego Sąd Okręgowy wskazał, iż w dniu 8 sierpnia 2003 r. prowadząc postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnikom G. B. i P. B. zajął zboże zmagazynowane w miejscowości M.. Nie ulegało przy tym wątpliwości fakt, iż punktem wyjścia do dokonania dalszych ustaleń było zbadanie prawa własności zboża zajętego podczas podejmowanych czynności komorniczych przez aplikanta komorniczego M. O. (1), działającego w imieniu pozwanego S. S.. Biorąc pod uwagę zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd potwierdził prawdziwość twierdzeń W. Ś. (1) w zakresie istniejącego prawa własności do zajętego zboża w sierpniu 2003 r.

Jednakże w ocenie Sądu Okręgowego powyższe okoliczności w żaden sposób nie prowadziły do wysnucia wniosku o wystąpieniu uchybień w działaniu Komornika sądowego, a tym bardziej o istnieniu winy, czy niedbalstwa w działaniu komornika S. S.. Przywołał Sąd art. 822 k.p.c. i uznał, że organ egzekucyjny nie miał żadnej podstawy zarówno faktycznej, jak i prawnej do wstrzymania się z prowadzeniem czynności egzekucyjnej polegającej na zajęciu zboża, gdyż żaden z dłużników, to jest ani G. B., jak i P. B. nie przedstawili aplikantowi komorniczemu M. O. (1) dowodu na piśmie potwierdzającego fakt własności zboża przysługującego W. Ś. (1). Dodał też Sąd, że po dokonaniu zajęcia Komornik sądowy umożliwił W. Ś. (1) złożenie pisemnego oświadczenia wskazującego na jego prawo własności do zajętej pszenicy i owsa. Konsekwencją tego zdarzenia było złożenie przez W. Ś. (1) skargi na czynności Komornika sądowego, zarzucające mu zajęcie zboża, będącego własnością osoby trzeciej.

Wskazał też Sąd, że postanowieniem z dnia 20 października 2003 r. Sąd Rejonowy w G. w sprawie o sygn. akt I Co 682/03 oddalił skargę na czynności komornika złożoną przez W. Ś. (1). Sąd I Instancji podkreślił też, iż ciężar dowodu zarówno co do zawinionego lub niedbałego działania pozwanego i związku przyczynowego pomiędzy szkodą, a działaniem pozwanego, jak i wysokości szkody spoczywał na powodzie, zgodnie z regułą art. 6 k.c. Tymczasem powód w ocenie Sądu Okręgowego nie udowodnił przesłanek swego roszczenia.

Uznał także Sąd I instancji, iż rozpoznając skargę W. Ś. (1) na czynności komornika w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego pod sygnaturą Km. 1774/01 Sąd Rejonowy w G. nie dopuścił się naruszenia prawa. Powyższa skarga została rozpatrzona przez właściwy sąd, w odpowiednim trybie i składzie, bez nieuzasadnionej zwłoki. W toku postępowania nie zostały naruszone żadne przepisy proceduralne. Brak było również podstaw do kwestionowania merytorycznych rozstrzygnięć Sądu.

Wskazał nadto Sąd, że W. Ś. (1) po rozstrzygnięciu przez Sąd Rejonowy w G. jego skargi na czynność Komornika sądowego, a dotyczącej zajęcia ruchomości nie skorzystał z innych możliwości prawnych zakwestionowania powyższej czynności egzekucyjnej, choćby poprzez złożenie powództwa wskazanego w uzasadnieniu przedmiotowego postanowienia.

W konsekwencji Sąd uznał fakt nie wyczerpania przez W. Ś. (1) przesłanki koniecznej do uwzględnienia powództwa na podstawie 769 § 1 k.p.c., to jest nieskorzystania przez niego jako poszkodowanego ze środków prawnych uregulowanych w kodeksie postępowania cywilnego w toku postępowania zapobiegających szkodzie.

Ponadto odnosząc do zarzutów dotyczących naruszenia przepisów prawa przez Komornika sądowego w toku prowadzenia licytacji zajętego zboża, zważył Sąd, że powód w żaden sposób nie wykazał jakichkolwiek nieprawidłowości skutkujących odpowiedzialnością pozwanego Komornika sądowego z związku z przeprowadzoną licytacją zajętego zboża. Wskazał, że Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w G. w obwieszczeniu o pierwszej licytacji poinformował, iż w dniu 13 sierpnia 2003 r. o godzinie 14.15 w jego kancelarii odbędzie się pierwsza licytacja pszenicy w ilości 182,86 ton za łączną wartość 49.372,20 zł i owsa w ilości 72,31 ton za łączną wartość 19.523,70 zł. Następnie w dniu 13 sierpnia 2003 r. Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w G. zorganizował pierwszą licytację pszenicy w ilości 182,86 ton za łączną wartość 49.372,20 zł i owsa w ilości 72,31 ton za łączną wartość 19.523,70 zł, która prowadzona była przez aplikanta komorniczego M. O. (1). Uczestnikami tej licytacji byli W. Ł., S. P. (1) z przedsiębiorstwa (...) T., i M. O. (2) z PPHU (...). Ponadto zainteresowany powyższą licytacją był L. S., będący prezesem Gminnej Spółdzielni w T.. Wskazał Sąd na treść art. 872 § 1 i 2 k.p.c. i uznał, że w związku z faktem, że licytację na oba gatunki zbóż wygrał S. P. (1), który dysponował środkami pieniężnymi na zakup tylko jednego gatunku zbóż, M. O. (1) postanowił po rozmowie telefonicznej z Komornikiem sądowym S. S. wznowić niezwłocznie przetarg na zakup zajętego pszenicy. W trakcie licytacji S. P. (2) z przedsiębiorstwa (...) T. nabył owies za kwotę 22.200 zł. Wznowiona licytacja odbyła się w tym samym dniu około godziny 15.00 i przeprowadzona została przez Komornika sądowego S. S.. W wyniku tej licytacji M. O. (2) z PPHU (...) nabył pszenicę za kwotę 37.029,15 zł.

W konsekwencji dokonanych ustaleń uznał Sąd, że działanie pozwanego Komornika sądowego było nieprawidłowe w związku z zajęciem zboża nie będącego własnością dłużników: G. B. i P. B., lecz W. Ś. (1). Jednakże powyższe zachowanie nie było bezprawne, bowiem organ egzekucyjny działał na podstawie obowiązującego prawa, a dłużnicy w chwili podjęcia przez M. O. (1) czynności polegających na zajęciu przedmiotowego zboża poinformowali go o prawie własności zboża przysługującego W. Ś. (1). W związku z powyższym aplikant komorniczy przeprowadzający czynność zajęcia zboża umożliwił W. Ś. (1) złożenie pisemnej adnotacji na protokole zajęcia z dnia 8 sierpnia 2003 r. Tym samym Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w G. uczynił zadość obowiązkowi zawiadomieniu o zajęciu osoby trzeciej, której przysługiwało prawo żądania zwolnienia rzeczy ruchomych od egzekucji, stosownie do treści art. 847 § 2 k.p.c. Zdaniem Sądu Okręgowego powyższe okoliczności uniemożliwiają przypisanie pozwanemu Komornikowi sądowemu winy lub niedbalstwa w jego działaniu.

Tym samym zbędne było w ocenie Sądu wykazanie przez powoda związku przyczynowego pomiędzy tym działaniem, a szkodą oraz wysokości doznanej szkody. Jedynie ubocznie Sąd wskazał, iż powód nie wykazał, w jakiej wysokości

szkodę poniósł w związku ze sprzedażą w drodze licytacji zajętego zboża. Reasumując Sąd I Instancji oddalił powództwo jako bezzasadne w stosunku do Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w G. S. S. oraz wobec Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w G..

Jednocześnie wobec przegrania sprawy w całości przez powoda Sąd zasądził od powoda na rzecz każdego z pozwanych zwrot całości poniesionych kosztów postępowania pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie Referendarzowi Sądowemu Sądu Okręgowego w Szczecinie, opierając się w tym względzie na treści art. 108 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód domagając się jego zmiany i uwzględnienia powództwa, bądź jego uchylenia i przekazania do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji (tom V, k. 814-835).

Skarżący zarzucił naruszenie art. 769 § 1 k.p.c. poprzez jego błędną interpretację prowadzącą się do konieczności wykazania niezgodności z prawem działania względnie zaniechania komornika, podczas gdy przesłanką odpowiedzialności według tego przepisu są zawinione zachowania komornika powodujące szkodę. Wskazał także na bezpodstawne przyjęcie, że w trakcie podjętej czynności egzekucyjnej doszło do zajęcia 182,86 ton pszenicy oraz około 72,31 ton owsa mimo braku dowodu ważenia zajętego zboża po jego zajęciu oraz zeznań świadków i samego powoda, z których to dowodów wynikało, że zajęto około 250 ton pszenicy oraz około 150 ton owsa. Skarżący zarzucił naruszenie art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego powoda o przesłuchanie A. W. pomimo, że z uwagi na zniszczenie akt prokuratury Rejonowej w G. nie można było przeprowadzić dowodu z protokołów przesłuchania świadków, a dostępne były wyłącznie kserokopie tychże protokołów oraz wskazał na błędne przyjęcie, że J. C. złożył pisemne oświadczenie, że zboże znajdujące się w magazynach jest własnością G. B. i P. B., jak również, że takie oświadczenie złożył R. P. (tom V, k. 840-853).

Pozwani wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się w przeważającej mierze uzasadniona prowadząc do rozstrzygnięcia reformatoryjnego.

Specyfika niniejszej sprawy, odzwierciedlona także przez charakter podniesionych przez skarżącego zarzutów, przejawia się w tym, że pierwszorzędne znaczenie dla kierunku jej rozstrzygnięcia posiada zagadnienie, czy wypełniono wytyczne udzielone Sądowi Okręgowemu w Szczecinie przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie w zakresie konieczności dokonania ustaleń faktycznych niezbędnych do orzekania w niniejszym postępowaniu. Dopiero po pozytywnej odpowiedzi na tak postawione pytanie, aktualizowała się powinność ich materialnoprawnej oceny na płaszczyźnie zgromadzonego materiału dowodowego.

Rozważania w pierwszej z podniesionych wyżej kwestii odnieść na wstępie należy do wyjściowego i kluczowego twierdzenia, że faktami, w rozumieniu art. 227 k.p.c., mającymi dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie objęte były prawo własności zajętego zboża, jego ilość i wartość oraz – finalnie, przebieg zajęcia i sprzedaży tego towaru w ramach egzekucji prowadzonej przeciwko braciom B.. W tym znaczeniu dostrzec należy, że Sąd Okręgowy uchylając się od oceny wiarygodności dowodów wskazujących na ilość oraz cenę zajętego zboża nie poczynił ustaleń, wbrew materiałowi dowodowemu zgromadzonemu w sprawie, co do wszystkich prawotwórczych okoliczności sprawy, które rzutowały na merytoryczną treść jej rozstrzygnięcia, uchybiając tym samym zarówno wspomnianemu art. 231 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c., jak i wytycznym Sądu Apelacyjnego, udzielonym w ramach art. 386 § 6 k.p.c. Wymogów takiej oceny nie spełnia bowiem lakoniczne i wyczerpujące w tej materii stwierdzenie zawarte w końcowej części uzasadnienia Sądu Okręgowego, że „powód nie wykazał w jakiej wysokości szkodę poniósł w związku ze sprzedażą w drodze licytacji zajętego zboża”. Tym bardziej, że zdanie to zostało poprzedzone konkluzją o zbędności tego typu ustaleń dla rozstrzygnięcia sprawy (vide tom V, k. 834).

Uzupełniając zatem pisemne motywy uzasadnienia wyartykułowane przez Sąd I instancji należało pierwszorzędnie - tytułem przypomnienia omówić rozkład ciężaru dowodowego. Wskazać w tym miejscu bowiem należy, że obowiązek udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy przewiduje art. 6 k.c. ("ciężar

udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne") i jako podstawowy przepis w tym przedmiocie, stosowany w postępowaniu sądowym, pozostaje w ścisłym związku i tłumaczony jest w powiązaniu z przepisami kodeksu postępowania cywilnego, normującymi reguły dowodzenia. Jak już wskazano, w procesie cywilnym strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. Obowiązkiem Sądu jest ustalenie, czy strona inicjująca proces wykazała okoliczności faktyczne, których zaistnienie determinuje możliwość jego skutecznego wpisania (subsumcji) w odpowiednią podstawę prawną. Jeśli ustalenia takiego dokonać nie można, to fakt ten samoistnie niweczy zasadność powództwa i to niezależnie od tego, czy pozwany z kolei udowodnił podstawy faktyczne przyjętej linii obrony.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy bezspornie ciężar wykazania ilości i wartości zajętego zboża spoczywał na powodzie, gdyż on z tego faktu wywodził wysokość szkody i finalnie wysokość roszczenia odszkodowawczego (określonego w pozwie na poziomie 250 000 złotych). Powód twierdził bowiem, że ilość oraz cena za tonę zboża zajętego w toku egzekucji komorniczej sumarycznie dawały taką wartość. Dodać trzeba, że Sąd Okręgowy uznał, że ojciec powoda był właścicielem spornego zboża i Sąd Apelacyjny ustalenie to podziela.

Sąd odwoławczy po dokonaniu kolejnej analizy materiału dowodowego nie podzielił twierdzeń skarżącego co do ilości i wartości zajętego zboża. Skarżący przyznawał – co pozwala tę okoliczność uznać za bezsporną, iż z protokołu zajęcia oraz licytacji wynika, iż zboża było w stosunku do pszenicy 182,86 ton, a w stosunku do owsa 72,31 ton, ale twierdził, że wartość ta była wyższa (vide tom V, k. 845). W tym znaczeniu przeciwstawione protokołom środki dowodowe w postaci zeznań świadków okazały się niewystarczające. Mając bowiem na uwadze reguły płynące z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny doszedł do konstatacji, że zeznania świadków oraz powoda są niespójne i niejednoznacznie. W tym zaś znaczeniu nie mogły doprowadzić do obalenia domniemania prawdziwości faktów zapisanych w protokołach z egzekucji ruchomości co do ilości zajętego zboża. Powód rozbieżnie podawał ilość areалу. W sprawie I C 1150/03 o umorzenie egzekucji twierdził, że zajęty plon pozyskał z uprawy 70 ha gruntów ornych, a przesłuchany na rozprawie 9 maja 2005 roku podał że uprawiał zboże na 180 ha (vide tom I, k. 76v). Natomiast na rozprawie z 12 marca 2007 r. skarżący podał, że uprawiał łącznie około 200 ha (vide tom II, k. 341v). D. B. zeznała natomiast, że powód uprawiał zboże na 192 ha (vide tom I, k. 77v). Ilość uprawianego areалу jest natomiast determinantą ustalenia maksymalnej wydajności zboża, a zatem i ilości zboża zajętego powodowi. Brak wiążących ustaleń co do obszaru pól uprawnych powoda dodatkowo deprecjonują rozbieżne zeznania co do wydajności zboża z jednego hektara upraw, albowiem powód twierdził, że uzyskiwał plon średnio 4 t/ha (vide tom I, k. 76v), a G. B. podał, że wówczas była susza i plony wynosiły w przypadku pszenicy od 2,5 do 3t/ha, a w przypadku owsa 1t/ha (vide tom I, k. 78). W kontekście powyższych rozbieżności świadkowie powołani przez skarżącego w apelacji, mający w jego przekonaniu uwiarygadniać wysokość szkody, nie mogą przesądzać o wynikach całego postępowania dowodowego, albowiem ocena ta byłaby wybiórcza, pomijająca wyżej opisane rozbieżności. Tym bardziej, że świadek P. B. nie uczestniczył w czynnościach zajęcia ruchomości i dane o ilości zboża pozyskał ze słyszenia (vide tom I, k. 78). Natomiast świadek P. M., potwierdził co prawda wersję powoda co do ilości zboża, ale jednocześnie podał, że przy jego wywożeniu z lotniska w M. widział około 8-12 samochodów ciężarowych marki M. o maksymalnej ładowności około 24 ton. Iloraz tych wartości daje sumę od 192 ton do 288 ton zboża, a więc wartość porównywalną do tej, jaka widnieje w protokołach zajęcia i licytacji. W tym więc zakresie zeznania tego świadka są wzajemnie sprzeczne.

Reasumując ocena dowodów zgromadzonych w niniejszym postępowaniu, stosownie do treści art. 233 k.p.c. nie daje wystarczających podstaw do podważenia informacji zawartych w protokole zajęcia oraz licytacji, wskazujących, że pszenica została zajęta i sprzedana w ilości 182,86 ton, a owies w ilości 72,31 ton. Tym bardziej, że w aktach postępowania egzekucyjnego KM 1774/01 (vide k. 2), wbrew stanowisku powoda, załączono dowody ważenia jego zboża, które odpowiadają wartościom podanym w protokołach.

Przechodząc do zarzutu naruszenia art. 227 k.p.c. polegającego w przekonaniu skarżącego na bezzasadnym oddaleniu wniosku o przesłuchanie świadka A. W. wskazać należy, że zarzut tego rodzaju w ogóle nie mógł być skutecznie podniesiony w realiach niniejszego sporu. Zgodnie z art. 162 k.p.c. strony mogą w toku posiedzenia zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba, że chodzi o

przepisy postępowania, których naruszenie Sąd winien wziąć pod uwagę z urzędu, albo strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. Znaczenie regulacji art. 162 k.p.c. aktualizuje się w postępowaniu odwoławczym. Stwierdzić zatem trzeba, iż jeśli sąd wyda postanowienie o oddaleniu wniosków dowodowych (jak też o dopuszczeniu określonych dowodów), uczestnik postępowania, w celu skutecznego powoływania się w dalszym toku postępowania na zarzuty mające prawidłowość tego rodzaju postanowienia podważyć, powinien zgłosić do protokołu zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. (tak min. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2008 r. o sygn. akt III CZP 50/08, opubl. OSNC 2009/7-8/103, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2010 r., II PK 127/09, opubl. M.P.Pr. 2011/1/33-39). Strona nie może więc skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez Sąd I instancji przepisom postępowania, dotyczącego oddalenia wniosków dowodowych, jeżeli nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie (art. 162 k.p.c.).

Transponując wyżej opisane uwarunkowania prawne do realiów niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż powód nie mógł wyartykułować w sposób skuteczny zarzutu, który dotyczył pominięcia przez Sąd Okręgowy zgłoszonego przez niego wniosku dowodowego z przesłuchania świadka. Jak bowiem wynika z treści protokołu z rozprawy z dnia 24 stycznia 2012 r., na której Sąd Okręgowy wydał postanowienie w przedmiocie oddalenia tego wniosku, obecny był na niej pełnomocnik pozwanego adw. M. M. (2), a brak jest w nim zapisu o zwróceniu przez niego uwagi na uchybienie procesowe w trybie 162 k.p.c. (vide: treść protokołu rozprawy tom IV, k. 782v).

Skoro zatem w toku postępowania przed Sądem I instancji powód nie wniósł o wpisanie zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 k.p.c. o uchybieniu sprowadzającym się, w jego ocenie, do bezzasadnej odmowy dopuszczenia dowodu, tym samym nie może skutecznie zarzucać Sądowi I instancji naruszenie wskazanych w apelacji przepisów. Sąd Apelacyjny jest obowiązany zarzut w tym zakresie pominąć, bez potrzeby dokonywania jego merytorycznej oceny.

Natomiast w pełni zgodzić się należy z przedstawionym w apelacji poglądem, że doszło do naruszenia art. 769 § 1 k.p.c., co bezpośrednio skutkowało wadliwym rozstrzygnięciem w I instancji. Przesłankami odpowiedzialności komornika wynikającymi wprost ze wskazanego przepisu są: wyrządzenie przez niego szkody umyślnie lub przez niedbalstwo oraz niemożność zapobiegnięcia szkodzie przez poszkodowanego w toku postępowania za pomocą środków przewidzianych w kodeksie. Szkoda może wynikać zarówno z czynności, jak i z zaniechania dokonania czynności przez komornika. Czynność, jak i zaniechanie dokonania czynności, musi pozostawać w związku ze sprawą egzekucyjną. Pomiędzy czynnością lub zaniechaniem komornika a szkodą musi także zachodzić związek przyczynowy. Druga przesłanka odpowiedzialności komornika polegająca na niemożności zapobiegnięcia szkodzie przez poszkodowanego w toku postępowania, za pomocą środków przewidzianych w kodeksie, była szeroko dyskutowana w literaturze i orzecznictwie. Wnioski z tej dyskusji sprowadzają się do przyjęcia, że pod pojęciem wspomnianych środków należy rozumieć skargę na czynności komornika, zarzuty przeciwko planowi podziału sumy uzyskanej z egzekucji, zażalenie na postanowienie sądu ustosunkowujące się niekorzystnie do zaskarżenia czynności komornika, powództwa przeciwegzekucyjne czy wnioski o zawieszenie lub umorzenie postępowania. Odpowiedzialność komornika nie zależy od tego, czy wyczerpane zostały przewidziane środki, lecz czy za ich pomocą można było zapobiec szkodzie (por. wyr. SN z 21.5.1969 r., II CR 152/69 OSP 1970, poz. 123 z glosą Korzana). Wymaganie zapobiegnięcia szkodzie za pomocą przewidzianych środków nie wchodzi w grę, gdy poszkodowany był pozbawiony możliwości skorzystania ze środka (np. na skutek braku zawiadomienia) oraz gdy wniesienie środka już i tak nie zapobiegało szkodzie. Niemożność zapobiegnięcia szkodzie ma miejsce również w wypadku braku w danej sytuacji jakiegokolwiek środka do dyspozycji poszkodowanego. Zob. też wyr. SN z 17.1.1997 r., II CKN 61/96 (OSN 1997, poz. 64) z aprobującą glosą W. Sługiewicza (PS 1999, Nr 1).

Transponując wyżej omówiony stan prawny do realiów niniejszego postępowania Sąd Apelacyjny nie ma wątpliwości, że sposób przeprowadzenia przez komornika zajęcia nieruchomości oraz licytacji były niezgodne z prawem.

Po pierwsze, licytacja ruchomości zgodnie z art. 864 § 1 k.p.c. powinna odbyć się nie wcześniej niż 7 dni od ich zajęcia. Odstępstwa od tej zasady przewiduje § 2 art. 864 k.p.c., który stanowi iż sprzedaż jest możliwa bezpośrednio po zajęciu o ile dotyczy między innymi ruchomości łatwo psujących się. Taką też linię obrony przedsięwziął pozwany S. S., ale w ocenie Sądu Apelacyjnego, twierdzeń swych nie wykazał, choć stosownie do art. 6 k.c., to jego obciążał obowiązek ich udowodnienia. Niespornie wilgotność obu rodzajów zbóż uplasowała się poniżej 14 % wilgotności

(owies 11,1%, pszenica 12,3% - karty robocze do analizy w kopercie k. 2 akt Km 1774/01), co świadczy o jego dobrej jakości. Powszechnie bowiem przyjmuje się, że wilgotność poniżej 14,5 % to zboże suche do długiego przechowywania (por. np. informacje internetowe na stronie ARR oraz k.226 v.). Uczestnicy licytacji zgodnie twierdzili, że na zakupie zboża powoda można było zarobić dobre pieniądze (vide zeznania W. Ł. tom II, k. 311 v), a wylicytowana cena była bardzo atrakcyjna, albowiem o około 80% niższa od ceny rynkowej (vide zeznania L. S., tom II, k. 312). S. P. (2), który zakupił zboże, choć kwestionował jego jakość, także przyznał, że zbył je z pewnym zyskiem i jak słusznie zauważył skarżący, przechowywał je jeszcze ponad miesiąc (vide tom II, k. 279-280). Powyższe fakty wskazują, zdaniem Sądu Apelacyjnego, na dobre parametry pszenicy i owsa. Wobec powyższego nie było racjonalnych powodów, dla których licytacja miałaby odbyć się bezpośrednio po zajęciu zboża, a przeprowadzenie jej w tak szybkim tempie, jak miało to miejsce w tej sprawie nastąpiło z naruszeniem art. 864 § 1 i 2 k.p.c. Powyższe zaś wpłynęło na skuteczność podejmowanych przez powoda środków prawnych zmierzających do wyłączenia zboża spod egzekucji. Dzień po sformułowaniu przez skarżącego skargi na czynność zajęcia wraz z wnioskiem o zawieszenie egzekucji ze zboża i złożeniu jej w Sądzie Rejonowym, ruchomości te zostały już sprzedane (vide akta komornicze Km 1774/01 akta SR w G. I Co 682/03).

Po drugie, zarówno zajęcie ruchomości, jak i licytacja nie powinny być przeprowadzane przez aplikanta komorniczego bez stosownego pisemnego upoważnienia. Zgodnie z art. 30. ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (tekst jednolity Dz.U. z 2011 r. Nr 231, poz. 1376 z późn. zm.) aplikant komorniczy po upływie roku od dnia rozpoczęcia aplikacji komorniczej może być upoważniony przez komornika do samodzielnego wykonywania określonych czynności egzekucyjnych, do których upoważniony jest asesor komorniczy. Upoważnienie to wymaga formy pisemnej i powinno być okazane stronie na jej żądanie przed przystąpieniem do czynności. W przedmiotowej sprawie takiego pisemnego upoważnienia do przeprowadzenia licytacji i zajęcia brak, a jego usankcjonowaniem nie może być zarówno okrągła pieczęć Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w G., jak i pieczętka imienna aplikanta M. O. (1).

Po trzecie, zboże zakupiły osoby, które zboże zwoziły – M. O., co budzi wątpliwości co do –prawidłowości i transparentności postępowania. Szczególnie, że pierwsza licytacja została unieważniona, a ten niesporny fakt nie znalazł żadnego odzwierciedlenia w treści protokołu, czym komornik naruszył art. 809 pkt 3) k.p.c.

Reasumując, czynności przedsięwzięte przez komornika sądowego wytknięte w wyżej zaprezentowanych rozważaniach prawnych wypełniły przesłankę, stosownie do art. 769 § 1 k.p.c., wyrządzenia szkody co najmniej przez niedbalstwo.

Przechodząc natomiast do analizy drugiej przesłanki odpowiedzialności z art. 769 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że powód przedsięwziął wszystkie kroki umożliwiające zapobieżenie powstaniu szkody. Powyższa konstatacja wynika z wyznaczenia bardzo szybkiego terminu licytacji zajętego zboża, o której powoda nie zawiadomiono. Tym samym skuteczność przedsięwziętych przez niego środków obrony była wykluczona, skoro zboże zostało sprzedane przed rozpoznaniem zarówno skargi na czynności komornika, jak i powództwa przeciwegzekucyjnego. W tym znaczeniu zarówno skarga na czynności komornika, jak i powództwo o wyłączenie ruchomości spod egzekucji (nazwane powództwem o umorzenie egzekucji w sprawie IC 1150/03 SO w Szczecinie) okazały się o tyle bezprzedmiotowe i spóźnione dla zapobieżenia szkodzie, że ta została już przez powoda poniesiona wcześniej (z chwilą licytacji).

Spełnienie się ustawowych przesłanek odpowiedzialności usankcjonowało odpowiedzialność pozwanego S. S. – ówczesnego Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w G.. Podstawą tej odpowiedzialności jest art. 23 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, a jej podstawy można także dopatrzeć się w treści obowiązującego w dacie zdarzenia wyrażającego szkodę art. 769 k.p.c.

Odnosząc się do odpowiedzialności Skarbu Państwa w rozpoznawanej sprawie to kontekście odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie art. 417 k.c. istotne znaczenie ma , czy konkretna osoba wykonywała czynności o charakterze władczym (publicznoprawnym). W związku z tym wskazać trzeba, że komornik wykonuje czynności o

charakterze władczym (publicznoprawnym). Z art. 1 u.k.s.e. wynika, że komornik sądowy jest funkcjonariuszem publicznym. Art. 758 k.p.c. podkreśla organizacyjne i funkcjonalne powiązanie komornika z władzą sądowniczą, a więc z konstytucyjnie wyodrębnioną postacią władzy publicznej. Komornicy działają przy sądach rejonowych, nie wchodząc jednak w ich strukturę. Komornik jest podległy sądowi (podlega ustawie i orzeczeniom sadu – art.3 u.k.s.c.). Prezes właściwego sądu rejonowego nadzoruje (nie tylko kontroluje) jego działalność. Komornik jest powołany do wykonywania orzeczeń sądowych w drodze przymusowej egzekucji świadczeń pieniężnych i niepieniężnych, a także do wykonywania innych czynności określonych w ustawach. Posiada, w ramach wykonywanych zadań i pełnionej funkcji, władcze kompetencje wobec innych podmiotów stosunków prawnych. Dlatego uznać trzeba, że art. 417 k.c. w brzmieniu sprzed dnia 1 września 2004r stanowi także podstawę prawną odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną w toku egzekucji w rozpoznawanej sprawie. Deliktowa odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkody wyrządzone przez komornika, oparta na art. 417 k.c. w brzmieniu sprzed dnia 1 września 2004 r. i w rozumieniu zgodnym z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00, oraz deliktowa odpowiedzialność komornika, oparta na art. 23 u.k.s.e. w rozumieniu zgodnym z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2004 r., III CZP 54/04, mimo uchylenia art. 769 k.p.c. uzasadniają dodatkowo poza tą podstawą prawną, przyjęcie - na podstawie art. 441 § 1 k.c. - solidarnej odpowiedzialności Skarbu Państwa i komornika za szkody wyrządzone w toku egzekucji przed dniem 1 września 2004 r. (vide wyrok SN z dnia 27 marca 2008 r., sygn. akt III CSK 376/07, LEX nr 385587). Podzielając ten pogląd prawny Sąd Apelacyjny uznał, że z ustawy wynika solidarna odpowiedzialność Skarbu Państwa oraz komornika i z tego powodu Sąd uwzględnił powództwo wobec obu pozwanych, jako odpowiedzialnych solidarnie.

Przyjmując zatem, iż roszczenie powoda o odszkodowanie jest słuszne co do zasady, Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, iż uwzględnienie powództwa co do kwoty mogło nastąpić jedynie częściowo. Posiłkując się ilością zboża ujętą w protokołach zajęcia oraz licytacji Sąd Apelacyjny uznał, że cena jednostkowa za tonę pszenicy wynosiła w 2003 roku 440 zł i 370 złotych za tonę owsa bezłuskowego, co wynika z pisma strony powodowej (vide tom II, k. 352). Podanych wartości pozwani nie podważyli. Cena ta ponadto zgodna jest z danymi dotyczącymi cen zbóż zawartymi w małym roczniku statystycznym za rok 2003.

Gdyby zatem powód sprzedał zajętą pszenicę uzyskalby cenę 80 458,40 złotych (440 zł x 182,86), a za owies 26 754,70 złotych (370 zł x 72,31). Sumarycznie powód otrzymałby zatem 107 213,10 złote i taka też kwota stanowi szkodę skarżącego (art. 361 k.c.).

Reasumując, w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. i przy zastosowaniu wyżej przywołanych przepisów, taką kwotę Sąd Apelacyjny zasądził w punkcie I ppkt 1 sentencji wyroku.

Nie znalazło uznania Sądu II instancji żądanie odszkodowania z tytułu dopłat, albowiem powód nie wykazał, aby taką szkodę poniósł. Dowodem unaoczniającym prawo powoda do dopłat do skupu byłaby umowa kontraktacji zawarta na lata 2002 oraz 2003. Skarżący w toku całego postępowania nie przedstawił takiego dokumentu. Natomiast z pisma Agencji Runku Rolnego (vide tom II, k. 234) wynika, że powód nie brał udziału w skupie zbóż w systemie dopłat ARR do cen skupu. W związku z tym nie było podstaw do podwyższenia jemu kwoty odszkodowania z tego tytułu.

Mając na uwadze zapatrywania prawne wyrażone uprzednio przez Sąd Apelacyjny, a wiążące na zasadzie art. 386 § 6 k.p.c. w niniejszym postępowaniu oraz tezę wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2005 roku, sygn. akt V CK 213/05 (LEX nr 187070) odsetki należne powodowi zostały zasądzone od dnia wezwania pozwanych do zapłaty. W przypadku obu była to data następująca pod dniu doręczenia im pozwu, co w przypadku Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w G. nastąpiło 24 września 2003 roku (k25), a w przypadku S. S. nastąpiło 22 listopada 2003 roku (k.52a).

Mając na uwadze powyższe powództwo w pozostałej części, a więc powyżej kwoty 107 213,10 złotych, podlegało oddaleniu, o czym Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie I ppkt 2. wyroku

Z tych samych powodów dalej idąca apelacja podlegała oddaleniu, o czym Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie II wyroku na podstawie art. 385 k.p.c.

Zważywszy, że w istocie roszczenie powoda zostało niemal w połowie uwzględnione Sąd, w oparciu o art. 100 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c., zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania, zarówno za postępowanie przed Sądem I Instancji, jak i w postępowaniu apelacyjnym.

SSA A. Sołtyka SSA E. Skotarczak SSA M. Gołuńska